

ECHOLOKACJA, CZYLI JAK USŁYSZEC KOLACTĘ



Jedną z najbardziej fascynujących cech nietoperzy jest posiadana przez nie zdolność echolokacji. Na czym polega to zjawisko? Otóż echolokacja to lokalizowanie za pomocą echa, trochę tak jakby nietoperze "widziały uszami". Te zwierzęta w czasie lotu wydają nieustannie serie niesłyszalnych dla nas sygnałów o bardzo wysokiej częstotliwości. Takie dźwięki wysyłane są w przestrzeń, gdzie odbijają się od napotkanych przeszkód i powracają do uszu nietoperza w postaci echa.

JAK POLUJĄ NIETOPERZE?

W LOCIE



Nietoperze polujące w locie (np. borowiaczek) chętnie zjadają latające owady – motyle nocne, czyli ćmy oraz muchówki. Gdy zlokalizują ofiarę i zbliżają się do niej, zaczynają wydawać coraz szybsze sygnały echolokacyjne, aby dokładnie wiedzieć, jakim torem porusza się uciekający przed nimi owad.

NA POWIERZCHNI WODY



Dźwięki odbijają się od gładkiej powierzchni wody w innym kierunku, niż wysyłający je nietoperz. Za to dźwięki odbite od ciała owada powracają do łowcy i dokładnie informują o położeniu ofiary. Pływający pokarm nietoperz łapie stopami, a następnie wkłada do pyszczka.

Z ROŚLIN



Niektóre nietoperze uwielbiają jeść chrząszcze z rodziny biegaczowatych oraz kosarze, pająki czy stonogi. Szukają potencjalnych ofiar nasłuchując wydawanych przez nie szmerów i szelestów.

Na podstawie analizy echa nietoperze „widzą” świat – orientują się gdzie znajdują się przeszkody do ominięcia, jakiej są wielkości i jakiego kształtu, potrafią również doskonale zlokalizować swe, często maleńkie, ofiary – owady. Sygnały echolokacyjne wysyłane są przez pyszczek lub nozdrza.

Projekt finansuje m. st. Warszawa